

## **Scirocco R-Cup na Norisring: pole position dla Hołowczyca, Steinhof na podium, pech Gładysza**

**Ogromną niespodzianką zakończyły się kwalifikacje do wyścigu Volkswagen Scirocco-R Cup na Norisring: kierowca rajdowy Krzysztof Hołowczyc uzyskał najlepszy czas okrążenia na liczącym 2,3 kilometra torze ulicznym w Norymberdze i jest pierwszym startującym gościnnie zawodnikiem, który wywalczył pole position.**

Wyścig wygrał Stefano Proetto, jest to jego pierwsze zwycięstwo w pucharze Volkswagen Scirocco-R. Drugie miejsce zajął Maciek Steinhof, który umocnił swoje prowadzenie w klasyfikacji generalnej. Hołowczyc po błędzie na początku wyścigu stracił kilka pozycji, ostatecznie zawody ukończył na czwartym miejscu. Adam Gładysz po kolizji na pierwszym zakręcie musiał wycofać się z walki.

Wyścigowy weekend na Norisring rozpoczął się od niespodzianki. Krzysztof Hołowczyc, rajdowy mistrz Polski, jeden z najszybszych kierowców Rajdu Dakar, występujący na Norisring jako „legenda”, wywalczył w kwalifikacjach pierwsze pole startowe. Hołowczyc już na początku półgodzinnej sesji uzyskał rekordowy czas 1.00,775 minuty, po czym zjechał do boksów i obserwował zmagania konkurentów. Żadnemu z zawodników nie udało się przejechać szybciej okrążenia, ani doświadczonym kierowcom Scirocco R-Cup, ani pozostałym zaproszonym gościom, startującym przed laty w Formule 1 oraz wyścigach DTM. „Pole Position to przede wszystkim zasługa świetnego zespołu i doskonale przygotowanego samochodu. Miałem wilczy apetyt na czołówkę, podczas treningów nie używając systemu push-to-pass zająłem 16 miejsce. Wyliczyliśmy, że użycie systemu przesunęłoby mnie na piątą lokatę. Na ulicznym torze wbrew pozorom czułem się lepiej niż niejeden z zawodników startujących na co dzień w wyścigach. Jazda na Norisring ma wiele wspólnego z wąskimi trasami rajdowymi, dlatego hamowanie do ciasnego nawrotu przed masywną bandą z prędkości 160 km/h nie sprawiało mi większych kłopotów.” – skomentował Hołowczyc.

Obok Hołowczyca, z pierwszej linii do wyścigu wystartował Stefano Proetto. Maciek Steinhof rzutem na taśmę, na ostatnim okrążeniu sesji kwalifikacyjnej wywalczył czwarty czas. Adam Gładysz ustawił się na trzynastym polu.

Wyścig rozpoczął się o 18.30, mimo to we znaki zawodnikom dawała się bardzo wysoka temperatura wynosząca 33 st. C. Świetnie wystartował Proetto, który pozbawił Hołowczyca prowadzenia. Chwilę później, na zakręcie samochód Hołowczyca postawiło bokiem i minęli go kolejni kierowcy, w tym Maciek Steinhof. Stefano Proetto nie oddał prowadzenia aż do mety. Steinhof, lider klasyfikacji generalnej z bezpieczną przewagą nad kolejnym rywalem zakończył wyścig na drugiej pozycji. Hołowczyc pokazał swoją klasę na obcym sobie terenie, odzyskał dwie lokaty i linię mety minął jako czwarty. Pecha miał Adam Gładysz, który uczestniczył w wypadku na pierwszym zakręcie. Po kilku okrążeniach okazało się, że uszkodzeniu uległa chłodnica i kierowca musiał zjechać do alei serwisowej.

Pierwsze miejsca w stawce dość szybko zostały ustalone, jednak kibice mogli obserwować wiele pojedynków między kierowcami na dalszych pozycjach. Po wypadku Dennisa Riegera, który na szykanie otarł się o barierę, przekoziółkował i dachował, wyścig został przerwany i zakończony przed czasem po 18 okrążeniach.

### **Kris Nissen, Dyrektor Volkswagen Motorsport:**

”Możemy być bardzo zadowoleni z wyścigu: kierowcy wykazali wielką dyscyplinę i walczyli ze sobą fair, a ponadto technika nie zawiodła nawet przy tak wysokich temperaturach. Po

naszym podwójnym zwycięstwem w Formule 3 i emocjonującym wyścigu Scirocco R mamy dzisiaj wiele powodów, aby hucznie świętować.”

**Stefano Proetto, kwalifikacje: 2 miejsce, wyścig: 1 miejsce**

”Jestem niezmiernie szczęśliwy. Wrócić po pięciu latach do sportu motorowego i w trzecim wyścigu znów znaleźć się na podium, to wspaniałe uczucie. Po moim niepowodzeniu na EuroSpeedway chciałem dać z siebie wszystko, aby uzyskać tutaj dobry wynik.”

**Maciej Steinhof, kwalifikacje: 4 miejsce, wyścig: 2 miejsce**

„Druga pozycja po dwóch wcześniejszych zwycięstwach, to doskonały rezultat. Po dzisiejszych eliminacjach umocniłem się na pozycji lidera. Samochód Krzysztofa na jednym z zakrętów postawiło bokiem, na szczęście udało mi się go ominąć, ale straciłem trochę czasu do prowadzącego Proetto. Mając sporą stratę do niego i jednocześnie bezpieczną przewagę nad trzecim kierowcą, podjąłem decyzję o spokojnej jeździe bez używania systemu push-to-pass. Liczyłem, że na torze pojawi się Safety Car, tak się nie stało i wyścig ukończyłem na drugim miejscu. Cieszę się, że mogłem bezpośrednio walczyć z Krzysztofem, który sprawił wszystkim ogromną niespodziankę.”

**Krzysztof Hołowczyc, kwalifikacje: 1 miejsce, wyścig: 4 miejsce, Legend-Cup: 1 miejsce**

„Dziękuję Volkswagenowi za zaproszenie. Ściganie się z wieloma młodymi i czterema rutynowanymi kierowcami sprawiło mi bardzo dużą przyjemność. Na starcie straciłem pozycję, ponieważ jako jedyny nie używałem push-to-pass. Potem od czasu do czasu wchodziłem bokiem w zakręty, ale przyzwyczailem się do tego podczas rajdów. To był znakomity wyścig i świetna zabawa.”

**Adam Gładysz, kwalifikacje: 13 miejsce, wyścig: nie ukończył**

„Po bardzo dobrym starcie przesunąłem się na 9 pozycję, niestety na pierwszym zakręcie uczestniczyłem w drobnej kraksie, która jak się chwilę później okazało była w moim przypadku decydująca o losach tego wyścigu. Z samochodu zaczął wyciekać płyn chłodniczy, silnik osiągnął niebezpieczną temperaturę i byłem zmuszony do zajazdu do boksów. Szkoła wyścigu i punktów.

